Rok XIII. Nr. 51 SOSNOWIEC, poniedziałek 21 lutego 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefony: Redakcji 6.18.98 Administracji 6.14.87 ... 247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 36 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 23; DĄBROWA, Sobieskiego ... Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionowej 7-19-66.

Wielka mowa kanclerza Hitlera

GWAŁTOWNY ATAK NA STALINA

POWODY ZMIAN W ARMII I W STOSUNKACH Z AUSTRIĄ

BERLIN, 20. 2. Oczekiwane z wielkim napięciem posiedzenie Reichstagu, na którym Hitler miał wygłosić oddawna zapowiedziane przemówienie, rozpoczęło się koło godziny pierwszej. Przemówienie Hitlera trwało prawie trzy godziny.

Hitler rozpoczął od gwałtownego ataku na prasę międzynarodową, zaprzeczając w sposób kat goryczny wszystkim niemal wersjom i komentarzom dzienników europejskich na temat ostatnich wypadków w Niemczech.

Hitler oświadczył, że organizacja armii niemieckiej była logicznym następstwe mrozwoju i sytuacji w Niemczech. Zadaniem armii i to zadaniem wyjątkowym jest stanie na straży bez pieczeństwa, podczas gdy sprawy polityczne są wyłączną domeną kanclerza.

Dlatego też kanclerz uznał za stosowne połączyć w swoim ręku zarówno kierownictwo polityczne jak i naczelne kierownictwo siłą zbrojną.

Hitler zaprzeczył pogłoskom o aresztowaniu generała Fritscha, wyrażając zarówno jemu jak i marsz. Blombergowi podziękowanie za to, że potrafili doprowadzić armię niemiecką do jej obecnej potęgi.

Hitler zapowiedział, iż w razie potrzeby zwróci się do narodu o wypowiedzenie się na temat ostatnich jego zarządzeń.

W sposób niesłychanie gwałtowny wystąpił Hitler przeciwko Stalinowi, oświadczając, że źródło ostatnich pogłosek, skierowanych przeciwko Niemcom, jakie się pojawiły w prasie świata, znajduje się w Moskwie i że kampanię antyniemiecką inspiruje Stalin.

Mówiąc o rozmowie z kanclerzem Schuschniggiem i zmianach w Austrii Hitler zaprzeczył wiadomościom jakoby dywizje niemieckie stały na granicy austriackiej.

Układ w Berchtesgaden stanowi tylko interpelację austriacko-niemieckiego układu lipcowego. Wobec szeregu niejasności interpretacja była konieczną i na przyszłość stosunki austriacko - niemieckie układać się będą w ramach tej umowy w sposób najzupełniej pokojowy, przy czym obydwa państwa gwarantują sobie swobodę kulturalnego rozwoju.

Z dziedziny polityki zagranicznej Hitler podkreślił, iż Niemcy silnie trwają przy osi Rzym — Berlin — Tokio.

Pomiędzy Polską a Niemcami, mówił Hitler, nie ma żadnych grożących wybuchem punktów zapalnych. Co się tyczy Gdańska, to z jednej strony Niemcy gwarantują Polsce jej prawa w Gdańsku, z drugiej zaś strony Polska respektuje prawa niemieckie. Nie ma zatem zdaniem Hitlera żadnych powodów do traktowania Gdańska jako sprawy zapalnej pomiędzy Niemcami a Polską.

Zwycięstwo powstańców pod Teruelem

Wojska rządowe w odwrocie

SARAGOSSA, 20. 2. Wczoraj o zachodzie słońca wojska gen. Varela zajęły Valdecebro i Mansueto. Są to kluczowe pozycje na wschód od Teruel. Wojska gen. Franco przystąpiły do ataku na górę Santa Barbara, stanowiącą ostatni szaniec obrony wojsk rządowych na wschód od Teruel. Musiano jednakże przerwać atak z powodu zapadłych ciemności. Na górze Mansueto zniszczono całą brygadę wojsk rządowych. W ręce zwycięzców dostał się obfity materiał wojenny i wielu jeńców.

Podczas walk, które rozegrały się wokoło Teruelu, wojska gen. Franco wzięły do niewoli kilka tysięcy jeńców. Straty przeciwnika są bardzo znaczne, wojska rządowe ustępują na całej linii. Część zaczęła się wycofywać w kierunku Walencji. Odwrót jest jednakże utrudniony z powodu zajęcia przez wojska gen. Franco miejscowości Mansueto.

Nowa ofensywa wojsk japońskich

LONDYN, 20. 2. Reuter donosi z Hankou, że oprócz natarcia japońskiego wzdłuż linii kolejowych Tientsin—Pukou i Pekin — Hankou, gdzie wojska japońskie zbliżają się do Czengczou i Suczou, będących stacjami węzłowymi, w których wspomniane dwie linie przecinają koleją lunghajską — rozpoczęło się wielkie natarcie Japończyków w prowincjach północno-zachodnich.

W prowincji Szansi Japończycy trzema kolumnami wyruszyli na południe. Kolumna prawoskrzydłowa zajęła m. Fengyang w zachodniej części prowincji Szansi. Kolumna środkowa naciera na m. Lingfeng, obecną siedzibę rządu lokalnego w prowincji Szansi, osiągając m. Chaihsie. Kolumna lewoskrzydłowa posuwa się wzdłuż grzbietu gorskiego Taihan równolegle do kolei Pekin — Hankou w kierunku m. Tsungyangkuan, gdzie ma się spotkać z siłami japońskimi, ...jącymi się w kierunku zachodnim od m. Angyang w północnej części prowincji Honan.

Po „oczyszczeniu" prowincji Szansi wojska japońskie mają zawrócić na zachód w kierunku prowincji Szensi, Hansu i Ninghsi.

Francja Płn.—Polska Zachodn.

4:0 (1:0)

W Lille rozegrany został mecz piłkarski Francja Północna — Polska Zachodnia.

Mecz ten przyniósł drużynie polskiej wysoką porażkę w stosunku 4:0. Do przerwy Francuzi prowadzili 1:0.

Unia — Śląsk 6:2 (4:1)

W dniu wczorajszym rozegrane zostały w Zagłębiu dwa mecze piłkarskie. Na stadionie PW. i WF. w Sosnowcu „Unia" pokonała Śląsk Siemianowice w stosunku 6:2 (4:1). Zwycięstwo „Unii" było zasłużone.

Drużyna gospodarzy wystąpiła nowo pozyskanymi graczami.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Wojciechowski — 2 i Słota — 4.

Dla pokonanych Pawlik — 1 i jedna bramka padła samobójcza.

Przedmecz Unia II. — Śląsk II 1:0 (0:0).

CKS — Iskra 3:2 (0:1)

CKS. na boisku w Czeladzi pokonał po ładnej i ciekawej grze siemianowicką Iskrę w stosunku 3:2 (0:1).

U gospodarzy zaprezentował się szczególnie dobrze bramkarz Szydło. Bramki dla CKS. strzelili: Dyrda, Kałuży i Sośba.

W przedmeczu rezerw Iskra pokonała CKS w stosunku 5:2 (2:1).

Mecz juniorów z powodu nie przybycia Iskry nie odbył się.

Niespodziewane ustąpienie min. Edena

Przesilenie gabinetowe w Anglii

LONDYN, 20. 2. (wł.) Z Londynu nadeszła sensacyjna wiadomość o ustąpieniu min. Edena.



MINISTER EDEN.

Jak się dowiadujemy min. Eden podał się w dniu dzisiejszym wieczorem do dymisji, rezygnując ze stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Powodem ustąpienia ministra Edena były tarcia wynikłe skutkiem sprzeczności zdań w sprawie stosunku do Włoch.

Szczegóły tego niewątpliwie sensacyjnego wydarzenia politycznego podamy w jutrzejszym numerze.

Przemytnicy sosnowieccy przed sądem w Łodzi

Dziś będzie ogłoszony wyrok

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał proces przeciwko przemytnikom towarów kolonialnych

Abramowi Dawidowi, Wangjarfe nowi, Izraelowi i Herszowi Herszlelewiczowi ze Sosnowca oraz Fole lowi Frajmanowi.

W dniu 11 lipca 1936 roku straż graniczna w wyniku dłuższych obserwacji ujęła przemytników i transport pieprzu w ilości 160 kg. oraz 25 kg. angielskiego ziela. Następnie ustalono że przemycanie artykułów kolonialnych odbywało się przez dłuższy czas i z tego powodu skarb państwa poniósł wielkie straty. Na osobnej rozprawie po zeznaniach świadków przemawiali prokurator i obrońcy. W godzinach popołudniowych rozprawę przerwano i sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek.

Wypadek samochodowy

spowodował szofer z Będzina

Na ulicy marsz. Piłsudskiego w Pawłowie (pow. katowicki) samochód ciężarowy nr. C 75.628 browaru „Korona" w Będzinie, prowadzony przez Stanisława Ptoka z Będzina (Polna 33) najechał na 7 letnią Henrykę Patolównę z Pawłowa (Piłsudskiego 98). Dziewczynka chciała przebiec przez jezdnię przed nadjeżdżającym samochodem. Kierowca, chcąc uniknąć wypadku, gwałtownie skręcił w bok jednak mimo tego manewru uderzył tylnym błotnikiem w dziewczynkę. Patolówna padła na jezdnię doznając kontuzji obu nóg i od uderzenia w brzuch kontuzji obrażeń wewnętrznych.

Nieprzytomną dziewczynkę przewieziono do szpitala w Nowej Wsi. Stan jej zdrowia jest poważny.

Dr. Zadrożny członkiem

RADY POWIATOWEJ BĘDZIŃSKIEJ.

Wczoraj w sali sądu grodzkiego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej w Czeladzi, na którym dokonano wyboru przedstawiciela miasta do rady powiatowej w Będzinie w osobie dr. Zadrożnego oraz uchwalono w drugim terminie zaciągnięcie pożyczki z Banku komunalnego w Warszawie w kwocie 15 tys. zł. na budowę szkoły w Czeladzi.

Posiedzenie odbyło się zgodnie z decyzją władz nadzorczych.

——till——

Przy głośniku

Przemówienie radiowe

gen. Skwarczyńskiego

Szef obozu gen. St. Skwarczyński wygłosi dziś o godz. 19.30 przez radio przemówienie transmitowane na wszystkie rozgłośnie Polski.

JESZCZE JEDEN KONCERT NA POMOC ZIMOWĄ.

Dziś organizuje Polskie Radio w porozumieniu z ogólnopolskim komitetem pomocy zimowej jeszcze jeden koncert w Teatrze Wielkim. Wieczór ten przyniesie dwie nowości, dwa utwory, które będą wykonane po raz pierwszy. Będą to Jerzego Fitelberga II koncert skrzypcowy, utwór, który wykonany na tegorocznym festiwalu w Paryżu zdobył powszechne uznanie oraz Marcela Poota Symfonia Jazzowa. Marcel Poot jest czołowym kompozytorem belgijskim współczesnego pokolenia. Koncert ten w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga oraz skrzypaczki francuskiej Colette Frantz transmitowany zostanie dla radiosłuchaczy od godz. 22-ej. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony zostaje na pomoc zimową.

——xx——

Zebranie O. Z. N.

W ŁAGISZY.

Wczoraj w Łagiszy odbyło się zebranie organizacji wiejskiej OZN., w którym uczestniczyło około 200 osób z następujących gmin: Łagisza, Bobrowniki, Ożarowice, Wojkowice Kościelne i Grodziec. Do stołu prezydialnego zaproszono pp.: J. Wylężka, Z. Ostrowskiego, inż. Krajewskiego, Jędrusika i P. Wyględacza, po czym zostały wygłoszone przemówienia przez pp.: inż. J. Krajewskiego z Dobieszowic, Fr. Brosza z Łagiszy. Mówcy apelowali do zebranych o zapisywanie się do OZN.

Tymczasowym przewodniczącym obwodu organizacji wiejskiej OZN. został mianowany p. Fr. Brosz.

——:o:——

Nowe władze

ZW. B. OCHOTNIKÓW W CZELADZI.

Odbyło się walne roczne zebranie członków związku b. ochotników armii polskiej w Czeladzi. Na zebranie przybyło 80 członków oraz przedstawiciele zaproszonych organizacyj. Zebranie zagaił prezes Ignacy Tyblewski, zapraszając na przewodniczącego p. Jerzego Radziszewskiego.

Po sprawozdaniu zarządu i komisji rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi. Z kolei po omówieniu sprawy utworzenia oddziału związku w Grodzcu, przystąpiono do wyboru władz oddziału. Prezesem wybrano p. Bolesława Domagalika, wiceprezesem — Przewoźniczka Władysława, sekretarzem — Żywica Michała, zastępcą sekretarza — Szymczyka Józefa, skarbnikiem — Sulczyńskiego Alojzego. Komisja rewizyjna pp.: Jańczyk Stanisław, Dordo Adam, Tarnówka Tomasz, zastępcami: Chodykin Bronisław i Szczeniewski Leon, referent wyszkolenia p. Walo Stanisław, zastępcami: Furmański Edward i Hajduga Józef. Referent oświatowy p. Tokarski Józef i Czarnomski Zdzisław, gospodarz lokalu Holaj Stanisław, zastępcą Landecki Aleksander.

SPORT

NIEMCY -- POLSKA 20 : 3

w zapasach w Chorzowie

Odbyte w niedzielę przed południem w Chorzowie międzypaństwowe zawody w zapasach Niemcy — Polska przyniosły zwycięstwo drużynie niemieckiej w stosunku 20:3.

Przebieg walk był następujący:

Waga piórkowa: Mueller pokonał w 15 min. rzutem z przedniego pasa Rokitę.

Waga piórkowa. Mistrz olimpijski z Los Angeles Brendel w 1[illegible] minucie kontratakiem położył na obie łopatki Świętosławskiego.

Waga lekka: Ehri zwyciężył na punkty Ślązaka.

Waga półśrednia: Schaefer podwójnym przednim nelsonem wygrał w 8 minucie z Szajewskim.

Waga średnia: Schroeder zwyciężył na punkty Krysmalskiego.

W wadze półciężkiej doskonały Schweikert już w 4 minucie rozłożył na obie łopatki Jakubowskiego przez załamanie mostka.

W wadze ciężkiej: Gwóźdź stawił niezwykle zacięty opór Ehretowi. — Niemiec lepszy technicznie wygrywa jednak na punkty.

WYGRANA NIEMCÓW W KRAKOWIE.

W sobotę w hali ośrodka WF w Rudowie odbyły się międzynarodowe zawody zapaśnicze Niemcy Wschodnie — Polska Zachodnia, zakończone spodziewanym zwycięstwem Niemców w stosunku 20:2.

Chorzów pokonał piłkarzy niemieckich

Piłkarze śląscy przychodzą do formy

Pierwszy międzymiastowy mecz piłkarski między Gliwicami a Chorzowem rozegrany został wczoraj w Gliwicach. Zakończył się on zdecydowanym zwycięstwem Chorzowa. Sukces piłkarzy Śląskich jest tym cenniejszy, że [illegible] kany został z przeciwnikiem niewiele niewiele różniący się od drużyny reprezentacyjnej Śląska Opolskiego, jaka przed trzema tygodniami w niezna cznym stotunku uległa reprezentacji Śląska Opolskiego.

Zawody bokserskie

O MISTRZOSTWO POLSKI.

Wczoraj w spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski pięściarze Ruchu (Wielkie Hajduki) pokonali u siebie Wartę poznańską w stosunku 10:6 pkt.

W Poznaniu drużyna Cegielskiego pokonała Flotę w stosunku 10:6 pkt.

Mistrzostwa hokejowe świata

w Pradze

W sobotę zakończono półfinały hokejowych mistrzostw świata.

W pierwszym meczu Kanada pokonała Niemców 1:0, zdobywając decydującą bramkę w ostatniej fazie gry, na 6 minut przed końcem zawodów.

CZECHOSŁOWACJA — NIEMCY 3:0 (1:0, 2:0, 0:0)

W przedostatnim spotkaniu tegorocznych mistrzostw świata, spotkały się na stadionie w Pradze drużyny Czechosłowacji i Niemiec. Oba zespoły walczyły o trzecie i czwarte miejsce w ogólnej klasyfikacji oraz tytuł wicemistrza Europy. Przypadł on w udziale Czechosłowacji, która wygrała w stosunku 3:0.

Walne zgromadzenie

TS. SARMACJA W BĘDZINIE.

Zarząd TS. Sarmacja w Będzinie zawiadamia swych członków, że w dniu 27 bm. w sali chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności na Górze Zamkowej w Będzinie odbędzie się walne zgromadzenie w I terminie o godz. 10. w II-im o godz. 11.

O punktualne przybycie zarząd uprasza wszystkich członków.

Samobójstwo pod terorem?

Córka bogatego kupca żydowskiego

odebrała sobie życie w hotelu warszawskim

WARSZAWA, 20. 2. W sobotę zakończono śledztwo w sprawie tajemniczego samobójstwa młodej i bogatej niewiasty w hotelu Europejskim w Warszawie.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne niewiasta, którą znaleziono martwą w wannie, ma lat 30 i nazywa się Sonia Hurewicz.

Hurwicz mieszkała przed przyjazdem do Warszawy w Lidzie w domu swego ojca uchodzącego w tym mieście za bardzo bogatego kupca.

W sobotę zgłosił się do 12 komisariatu P. P. kuzyn zmarłej Himmelsztajn, zamieszkały w Wilnie. Himmelsztajn w prosektorium rozpoznał w zwłokach swą kuzynkę Sonię Hurewicz.

Wyjaśnił on zarazem, że kuzynka jego była niezamężna i że z milionerem żydowskim z Wilna Himmelsztajnem łączyło ją tylko podobieństwo nazwisk.

W śledztwie policyjnym stwierdzono, iż zaszedł tu wypadek samobójstwa na tle rozstroju nerwowego. Okoliczności jednak przemawiają za tym, iż samobójstwo było z góry uplanowane i wiąże się z tajemniczą kartką, znalezioną w pokoju samobójczyni.

Na kartce było napisane: „Uciekam. Podnieś alarm".

Co miało oznaczać to zdanie — rozwiąże dopiero śledztwo, prowadzone przez sędziego śledczego.

Sprawa nie jest tak prosta, jakby się wydawało. Zachodzi bowiem podejrzenie, że Hurewicz popełniła samobójstwo pod terorem.

Samobójczyni ostatnio widywała się z jakimś cudzoziemcem.

Dziwny jest również fakt, iż do Warszawy nie przyjechał w celu zeznań nikt z najbliższej rodziny samobójczyni, a tylko szwagier Himmelsztajn. Himmelsztajn po wyjściu z komisariatu P. P., gdzie go badano, był bardzo zmieszany i udał się biegiem do taksówki i znikł w niewiadomym kierunku. Przez dwie godziny niewiadomo co robił. Dopiero po tym czasie przyszedł do swego kuzyna Abrama Buszejkina (Leszno 56) u którego dość często nocował. Buszejkin trudni się handlem zagranicznym, podobnie, jak Himmelsztajn.

Ostatnio Himmelsztajn, zamieszkujący stale w Wilnie, dokonał jakiejś dobrej transakcji z cudzoziemcem. Z cudzoziemcem tym samobójczyni podobno widywała się przed przyjazdem do Warszawy.

Sekcja zwłok samobójczyni wykazała, iż przed wejściem do wanny Hurewicz zażyła kilka pastylek luminalu. W wannie zmorzył ją sen. Ciało opadło bezwładnie na dno.

Zwłoki Hurewicz wydano rodzinie.

Kto wygrał na loterii?

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 28073.

Zł. 25.000 na nr. 10385.

Zł. 10.000 na n-ry: 32727 40643

Zł. 2.000 na n-ry: 9159 99297 128586

Zł. 1.000 na nry: 60930 79164 135383

Zł. 500 na nry: 22714 85623 90195 116571 146975 148186 153011 153589 156910

Zł. 250 na n-ry: 1225 2731 3363 22736 24257 27877 36100 40516 47258 50564 50961 55092 64994 84982 85051 86215 98611 112943 113627 117490 120542 122448 123554 128775 133913 141502 141902 142487 143348 143431 150346 157032.

Wygrane po 125

27 2921 3478 621 4628 5158 342 531 655 788 7566 815 8244 9274

10179 11581 13471 14242 119 883 15254 737 83 17577 964 19186 214 658

23032 104 23 341 931 25136 826 988 26608 27414 28927

30564 31053 33029 796 801 34306 23 901 35177 38367

40100 43592 670 44029 78 136 603 982 46765 47725 49382 651

50208 48 53374 874 54237 410 643 55543 87 57380 59185 348 509 919

60411 996 61532 76 826 62686 81 378 736 64369 65001 66217 67030 102 24 71 68127 532 787 69441

Dziś o godz. 10 rano w lokalu iigep-

70274 666 71335 977 72641 73 840 73295 74265 490 625 896 75061 76736 77967 78785.

80340 962 81679 82207 14 762 83228 950 85779 87453 88336.

91898 94206 95081 96427 714 97568 98485 622

100044 540 101964 103115 472 580 701 105413 107642 108115 462 856

110634 111685 112796 114606 116044 117491

120010 333 122267 123127 124062 912 125821 54

132395 414 135939 42 136635 370 914 138394 135082

140180 141710 142268 486 143689 897 936 145466 146463 147023 280 755 63 149728

150097 151146 152770 800 153940 80 154802 155321 491 156210 709 157241 159075 472.

W rocznicę deklaracji lutowej

C. O. P. ZAPOCZĄTKOWAŁ PRZEBUDOWĘ GOSPODARCZĄ POLSKI

Wielkie zgromadzenie polityczne w Sosnowcu

Wczoraj w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu odbyło się wielkie zgromadzenie polityczne, zorganizowane staraniem Związku Legionistów, POW. i Zespołów robotniczych „Związku Przyjaźni" z okazji rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej płk. A. Koca. Na wyznaczoną porę wszystkie miejsca na sali były zajęte. Przemówień posłów zagłębiowskich o obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce, przybyły wysłuchać liczne rzesze publiczności z całego Zagłębia.

Zebranie w krótkich słowach zagaił prezes Związku Legionistów, p. Szpineter, udzielając głosu prez. Sosnowca, posłowi J. Kaczkowskiemu.

Ojczyzna to jeden obowiązek

Poseł J. Kaczkowski w swoim referacie wskazał na tło i genezę powstania deklaracji płk. A. Koca.

Pierwsze lata niepodległości polskiej, oświadczył mówca, były okresem J. Piłsudskiego. Z chwilą śmierci Wielkiego Marszałka, całkowita odpowiedzialność za losy państwa spadła na nasze barki i dlatego sami musimy bronić naszego stanu posiadania oraz dbać o rozwój całego kraju. Aby uniknąć w istocie tego zagadnienia trzeba je rozważyć od zewnętrznej i wewnętrznej strony naszej struktury narodowej.

Polska znalazła się między trzema kolosami militarnymi jak: Niemcy, Włochy i Rosja Sowiecka. Granice naszego państwa są otwarte i stale zagrożone. Obronić je może tylko świadoma moc obywatela, moc i prężność narodu.

Dlatego pierwiastek narodowościowy odgrywa w państwie poważną rolę. **Aby naród mógł wypełnić swe posłannictwo dziejowe powinien być silny,** zdrowy, syty i bogaty — powiedział jeden z polityków.

U nas niestety nie można mówić o wszystkich warunkach.

Np. w dochodzie społecznym znajdujemy się na końcu przed Bułgarią i Rumunią pod względem spożycia zyta i ziemniaków zajmujemy natomiast dobre miejsce, w spożyciu innych produktów znaleźliśmy się na końcu.

Ażeby wszystkie zaniedbania i braki na różnych odcinkach pracy odrobić, naród musi się zjednoczyć, a wówczas może myśleć o wyjściu z granic niskiego bytowania.

Za wzór może nam służyć Japonia, niegdyś słaba i uboga, a dziś zagrażająca ekspansji amerykańskiej.

Dlatego deklaracja płk. Koca, akcentując swe oparcie o konstytucję kwietniową mówi, że państwo osiągnie wyżej wspomniane cele jeśli będzie miało silną armię, tę rękojmię siły obronnej i pokoju, jeśli przywróci się właściwą rolę miastu i wsi oraz zapewni lepsze jutro ludziom pracy. Deklaracja określa również wyraźnie stosunek państwa do mniejszości narodowych i do komunizmu oraz podkreśla, że ojczyzna to jeden wielki obowiązek.

Stalowa wola narodu

Drugie przemówienie o centralnym okręgu przemysłowym, jako dziele go spodarczego odrodzenia i tężyzny narodowej, wygłosił poseł Z. Sowiński.

Mówca na wstępie podniósł konieczność stworzenia przybywającym co roku 400 tysiącom obywateli znośnych warunków bytowania.

Aby rozwiązać problem pracy dla nadmiaru rąk, trzeba rozbudować bazę, przemysł i podnieść kulturę rolną oraz znaleźć drogi i środki dla rozwiązania naszego ruchu emigracyjnego.

Jeśli chodzi o ruch emigracyjny, to Polska ma silne argumenty, aby otrzymać kolonie. Argumentem tym jest gęstość zaludnienia kraju. Dla przykładu poseł Sowiński podał kilka cyfr statystycznych, a mianowicie, że **na 100 ha ziemi ornej w Niemczech żyje 30 rolników, a w Polsce 56 i, że dochód rolnika niemieckiego jest 5 razy większy niż polskiego.**

Możliwość zdobycia kolonii zależeć będzie od naszej polityki zagranicznej.

Bardzo ważna jest również sprawa zorganizowania wywozu towarów zagranicę.

Doniosłej wagi zagadnieniem, jakie stoi przed nami do rozwiązania na terenie naszego kraju jest rozbudowa centralnego okręgu przemysłowego w Sandomierskim. Rozbudowa ta idzie — podkreślił mówca w kierunku stworzenia olbrzymich zakładów przemysłu dla obronności kraju, które mają ożywić nasze życie gospodarcze przez zatrudnienie jak największej ilości osób.

COP. objął dotychczas swym zasięgiem 39 powiatów, a w przyszłości obejmie jeszcze 11.

Tereny objęte robotami, są odpowiednio uzbrojone. Produkcja przemysłowa prowadzona będzie przy pomocy elektryczności, gazu ziemnego i węgla ze Śląska i Zagłębia.

W zakładach przemysłowych COP-u produkować będziemy celulozę z masy drzewnej, dzięki czemu podnie sie się nasze gospodarstwo leśne, bawełnę, gumę, opony samochodowe, sil niki, obrabiarki i stal szlachetną.

Kończąc swe przemówienie pos Sowiński poniósł duże znaczenie C. O. P. dla rozwoju naszego państwa. W życiu gospodarczym nastąpił przełom — mówił prelegent — a dzięki puszczeniu w ruch wielkiej machiny, zatrudnienie w przemyśle wzrosło w porównaniu z rokiem 1936 o 140 tys. osób.

COP to jest naprawdę stalowa wola narodu!

O przebudowę struktury społecznej

Poseł dr. Z. Madeyski w dłuższym przemówieniu podniósł sprawę udziału świata pracy w przebudowie społecznej Polski. Równocześnie z przebudową gospodarczą Polski musi iść w parze z przebudową psychiki narodu. Do warsztatu pracy powinien stanąć pełnowartościowy obywatel na które go nie mogą mieć wpływu, przedstawiciele obcych agentur.

Robotnik, wytwórca musi być związany z warsztatem pracy i ze zbiorowością, by mógł współdecydować o państwie.

Poseł dr. Madeyski poruszył również kwestię przysposobienia zawodowego młodzieży, która powinna zerwać z biernością pokolenia przedwojennego, a do przyszłej budowy Polski **stanąć w duchu bojowym.**

(p.)

Wiadomości bieżące

Poniedz 21 Luty

Dziś: Eleonory
Jutro: Piotra
Wschód słońca: 6,42
Zachód słońca: 16,59

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś w poniedziałek o godz. 20.30 — jeden gościnny występ baletu Tacjanny Wysockiej, który w powrotnej drodze z dwuletniego tournee zagranicznego zatrzyma się w naszym mieście, aby dać wielki festival karnawałowy. Balet ten występował między innymi w teatrze „Alcazar" z największą sławą teatru francuskiego Cecile Sorel oraz w teatrze „Casino de Paris" z Maurice Chevalierem. Nazwisko Tacjanny Wysockiej samo mówi za siebie, z jej szkoły wyszły najlepsze tancerki polskie, to też imprezy tej nie trzeba reklamować. Ceny miejsc od 50 gr. do 3,50 zł. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 61824.

—oOo—

— **KOLENDA NA POGONI.** W b. tygodniu wizytowane będą: Dziś ul. Śnieżna i ul. Gołębia (kol. Fitznera). W czwartek dn. 24 bm.: ul. Dietlowska i Plac Kościuszki. Początek kolendy o godz. 2 pp.

KASZEL i KATAR przenosi się przez bakcyle. Zatem: Myć ręce przed każdym spożyciem „mydłem Kołłontay" — które zabija wszelkie zarazki.

— **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU w SOSNOWCU.** W środę tj. 23 bm. w lokalu elektrowni (Dęblińska 1) od godz. 16—18 odbędzie się pokaz „Łatwe potrawy na kolację". Pokaz prowadzić będzie p. Paszycowa. Cena pokazu 75 gr. dla członkiń Zw. P. D. 50 gr. Zapisy przyjmowane będą na miejscu lub we wtorek w sekretariacie Związku od 16—18 (3-go Maja 25)

We wtorek tj. 22 bm. odbędzie się zebranie zarządu Zw. Pań domu.

— **ODCZYT.** W dniu 22 bm. o godz. 19.30 w sali PZZPP. i H. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a staraniem zarządów oddziału i koła młodzieży pracowniczej prof. St. Bursa, b. prof. śląskiego konserwatorium muzycznego w Katowicach wygłosi odczyt ilustrowany odpowiednimi utworami muzycznymi pt. „Pieśń polska w swym artystycznym rozwoju". Wstęp na odczyt bezpłatny.

Jednocześnie organizatorzy podają do wiadomości, że mający się odbyć w tym dniu odczyt prof. Tadeusza Bilińskiego, pt. „Hasła i problemy współczesności" z powodu choroby prelegenta został przesunięty na inny termin, o czym będzie oddzielne zawiadomienie.

— **WALNE ZEBRANIE.** Centralny związek detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w niedzielę dn. 27 bm. w lokalu domu katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego odbędzie się walne zebranie roczne. Początek zebrania o godz. 14 w pierwszym, a o godz. 15 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych członków.

— **ZEBRANIE DOWBORCZYKÓW.** Dnia 27 bm. o godz. 10 rano w domu społecznym przy ul. Żytniej w Sosnowcu od będzie się zebranie członków (tych którzy złożyli deklaracje) celem wyboru zarządu oddziału stowarzyszenia Dowborczyków „Ku chwale ojczyzny" w Sosnowcu. Na zebranie przybędzie z Warszawy delegat centralnego zarządu w osobie p. płk. Wiecowskiego, który wygłosi aktualny odczyt. Po zebraniu odbędzie się koleżeńska herbatka. Cena udziału w herbatce zł. 1.20 od osoby.

— **ZARZĄD CHRZEŚCIJAŃSKIEGO STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. SOSNOWCA** zawiadamia swoich członków, że z dniem 31 marca br. mija termin ulgowego uiszczenia zaległości w podatkach: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym (Dz. I), od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i majątkowym, pochodzącym z okresów z przed 1.4 1933 r. oraz z roku budżetowego 1933 34, które korzystają z ulg z rozporządzenia z dnia 15.4 1935 r, a nie zostały umorzone z par. 3 tego rozporządzenia. **Po tym terminie ulgi i podania nie będą uwzględniane.**

— **CHOROBY W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań zgonów: płonica — 2, odra — 9, krztusiec — 2. zgon 1. gruźlica — 4, zgony 4, jaglica — 4.

Ofiary

Na dożywianie dzieci i młodzieży w dalszym ciągu ofiary złożyli: adwokaci Zagłębia Dąbrowskiego, jako resztę zebranych pieniędzy na wieniec dla śp. T. Borowskiej 43 zł., M. Marcinkowski 2 zł, D Fasserman 1 zł. B. Najman 2 zł, P. Kasznica 5 zł., K. Wrzosek 2 zł., kino Eden 10 zł.

Rewizje w Dąbrowie i Katowicach

w związku z aferą inż. Tombaka z Krakowa

Jak donosiliśmy, aresztowano w Katowicach inż. Leona Tombaka z Krakowa, znanego kupca drzewnego. W związku z tym przeprowadzono szereg **rewizyj w Katowicach i w Dąbrowie Górniczej.**

Przestępstwa Tombaka polegały na tym, że dostarczał on wspólnikami wagonowo do Skarbofermu w Chorzowie deski i **okrąglaki gorszego gatunku, a po bierał należytość za gatunki lepsze, oraz zarachowywał sobie na każdym wagonie większą ilość drzewa i okrąglaków w metrach sześciennych, aniżeli istotnie wagon obejmował.**

Inż. miał oczywiście wspólników w magazynach. Dochodzenia przeciw ko niemu nie są jeszcze ukończone.

Skarboferm — jak już pisaliśmy — stracił około 500.000 zł. na kombinacjach Tombaka.

RADIO

Poniedziałek 21 lutego.

Pieśń Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.30 Pogadanka sportowa. 18.10 Koncert ork. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Polska Kapel Ludowa. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Poniedziałek, 21 lutego.

13.00 Audycja dla szkół. 13.35 Utwory karnawałowe. 14.10 Słowicze tony (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości gospodarcze. 14.35 Motywy taneczne. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Pieśni francuskie. 18.40 Lekcja języka polskiego. 18.55 Program na jutro. 23.00 Jazz i piosenka (płyty).

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

65)

Dziś niktby z tych klientów nie chciał prowadzić z nim interesów, gdyby mnie tam nie było.

Gdybym jutro chciał otworzyć taki jak on interes, zabrałbym mu całą klientelę i fabrykanci daliby mi lepsze warunki niż jemu.

Ale ja wyżej mierzę.

Dałoby mi to tylko zyski które dzięki mnie osiąga corocznie pan Lardinois, ale nie dałoby mi to jego majątku... a przynajmniej jego części, bo druga połowa należy do pani.

Tutaj głos Kaliksta stał się oschłym zmienił się skutkiem wielkiego wzruszenia.

— Ogarnęła mnie jeszcze druga namiętność nie mam siły, ażeby ją z siebie wypędzić. Kocham pannę Lardinois! A kocham ją, zaręczam pani, nie z wyrachowania, nie przez ambicję, ale ponieważ ją kocham po głupiemu, jak każdy człowiek kocha przynajmniej raz w życiu.

Nie miałem czasu kochać rodziców nie kochałem nikogo i powiadam pani, nie mam przyjaciela ani jednego, nigdy z ust moich nie wyszło słowo o uczuciu; możesz więc pani osądzić o sile mojej miłości.

Przerwał sobie na kilka chwil i westchnął głęboko.

— Po cóż mam pani opowiadać szczegóły tej miłości? Jeżeli byłem o tyle słaby, że pozwoliłem jej przeniknąć do serca, nie jestem tak naiwny, jak inni kochankowie, ażeby twierdzić iż miłość ta nie podobna jest do innych miłości.

Nie będę pani mówił, jak zostałem niepostrzeżenie ujęty wdziękami tego zachwycającego dziewczęcia które zresztą nigdy nie zwróciło uwagi na mnie

Ja ją kocham, ot i wszystko!

I chcę ją mieć.

Wszystko bardzo dobrze rozważyłem; jestem brzydki, śmieszny brutalny, jak każdy chłop, przeszczepiony do handlu.

Wreszcie panna Adryanna mnie nie kocha i może nie pokocha mnie nigdy, ale będzie moją!

Klara słuchała, nie myśląc wcale mu przerywać i wyrzekła głosem bardzo łagodnym.

— Rozumiem pana, ja tego samego już doświadczałam.

— Ja skończyłem swoją spowiedź — podchwycił Kalikst z uśmiechem ironicznym — teraz przystąpię do wyspowiadania pani.

Jeżeli nie mam przyjaciół, wiele za to ludzi uważa mnie za swego przyjaciela, ponieważ im wyświadczyłem przysługę i mówią też o mnie.

„Minę ma głupca, ale to dobry chłopiec".

Czyż mam dodać, że dlatego im wyświadczam przysługi, ażeby mieć prawo również do przysług z ich strony.

Niech mi pani wybaczy, jeżeli teraz tyle mówiłem o sobie; ale ja nie potrzebuję nic się o pani dowiadywać z ust pani, zaś pani może się tylko dowiedzieć odemnie.

Ja pani los trzymam w swym ręku; jedno słowo, przezemnie wyrzeczone, mogłoby złamać wszystkie pani nadzieje.

Ja śledztwo przeprowadziłem co do pani, przez jednego z moich znajomych, który służy w prefekturze policji.

W Paryżu to często się zdarza i bardzo to łatwo.

Ani pan Lardinois, ani pan de Chantouvert, ani pani Lardinois, ani jej jedyna przyjaciółka, pani Cartenat nie wiedzą kto pani jesteś...

Pani w zachwycający sposób przedsięwzięłaś wszelkie ostrożności, ażeby zmylić wszelkie poszukiwania.

Ale ja wiem... ja wiem, że prawdziwe nazwisko pani jest Klara Berard, że jesteś pani dawną pokojówką pani Cartenat, wypędzoną z zamku Chesnaye, skutkiem tajemniczej kradzieży.

— Której byłam niewinną! — wyszeptała mimowolnie młoda kobieta.

Nie mogła się powstrzymać od tego wyznania, ale go nie żałowała.

Zginała się instynktownie przed inteligencją, ponad nią górującą, przed umysłem, jeszcze bardziej przezorniejszym.

— Tak, wiem, że byłaś pani niewinną w tej kradzieży, która pozostała niewykrytą.

Kiedy przyjaciel mój opowiedział mi całą tę historię, wyobrażając sobie że ja zechcę jej użyć, ażeby zabić panią w myślach swego pryncypała, powiedziałem mu: „Raport twój jest źle ułożony. Kobieta tak inteligentna, jak Klara, nie popełniłaby kradzieży tak bezużytecznej, ona zbyt uczciwa, ona zapłaciła sobą za winowajcę".

Mój przyjaciel powiedział mi, że po tylu latach niepodobna odszukać prawdziwego winowajcy; ale ja go o to nie pytałem. To odkrycie mi wystarczyło, ja winowajcę znałem

— Jesteś pan bardzo przebiegłym — wyrzekła Klara z uśmiechem.

— Bo jestem poprostu człowiekiem przezornym, bom wszystko zbadał przed wydaniem bitwy. Całe miesiące panią szpiegowałem.

Coby się stało z nadziejami pani, gdybym poszedł do pani Cartenat i gdybym zechciał jej dowieść, że dawna jej pokojówka mieszka dziś w tym pałacyku i że ta pokojówka, odprawiona za kradzież, ma dziś najserdeczniejszego przyjaciela w osobie jej ukochanego siostrzeńca, Didiera de Bourgvieux który z niezrównaną zręcznością odgrywa rolę kochanka?

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Red. odp.: Tadeusz Lipski.